

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: sobota, 07, maj 2022 14:32

Przemysław Matysiak

Odśłony: 1217

Skoro miasto na prawach powiatu mogłoby być zobowiązane do wypłaty odszkodowania za nieruchomość, to nie może być pozbawione prawa do wniesienia skargi w sprawie sporu o to odszkodowanie tylko dlatego, że prezydent miasta jest równocześnie starostą. Odmowa tego prawa skutkowałaby tym, że miasto nie mogłoby realizować prawa jednostki samorządu terytorialnego do obrony interesów tej jednostki - tak orzekł Naczelny Sąd Administracyjny w niedawnym wyroku.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie oddalił sprzeciw Miasta od decyzji wojewody w przedmiocie odmowy ustalenia odszkodowania za nieruchomość. Wojewoda decyzją uchylił w całości decyzję prezydenta odmawiającą ustalenia odszkodowania za nieruchomość położoną tym mieście i przekazał sprawę organowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Sprzeciw od powyższej decyzji złożyło miasto wnosząc o jej uchylenie. W uzasadnieniu sprzeciwu miasto wskazało, że jest właścicielem przedmiotowych działek, które są drogami publicznymi, a zatem będzie zobowiązane do wypłaty odszkodowania za te nieruchomości. Tym samym, posiada interes fiskalny w sprawie, a w konsekwencji również przymiot strony.

Sąd I instancji oddalił sprzeciw miasta uznając, że został on wniesiony przez podmiot nieposiadający legitymacji skargowej w rozumieniu art. 50 § 1 prawa o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

NSA podniósł, że w sprawie dotyczącej ustalenia odszkodowania za nieruchomość przesądzono o legitymacji skargowej miasta prawomocnym wyrokiem WSA w Warszawie. Skoro przedmiotem rozstrzygnięcia WSA w Warszawie była decyzja wojewody odmawiająca ustalenia odszkodowania za nieruchomość, to rozstrzygnięcie merytoryczne nie mogłoby zapaść, gdyby WSA nie uznał legitymacji skargowej miasta. Tym samym NSA za zasadne uznał zarzuty skargi kasacyjnej wskazujące, że w sprawie skargę mogła wnieść gmina - miasto reprezentowana przez prezydenta.

Sąd wskazał na cel, jaki przyświecał uznaniu, że jednostka samorządu terytorialnego nie może być stroną postępowania, nawet gdy posiada interes prawny, w którym wyznaczona jej została rola organu wydającego decyzję. Przyjmuje się, że organ owej jednostki samorządu terytorialnego będzie bronił jej interesu w formach właściwych dla organu prowadzącego postępowanie. Właściwą formą jest wówczas decyzja administracyjna wydawana przez ten organ. Pozbawienie prawa do udziału na prawach strony w postępowaniu sądowo-administracyjnym gminy, a także pozbawienie JST prawa do wnoszenia skarg do sądów administracyjnych, dotyczy wyłącznie spraw, w których organ danej jednostki rozpatrywał sprawę administracyjną i wydał decyzję w I instancji (wyrok TK z 29.10.2009 r., K 32/08). Jedynie w takiej sytuacji nie zachodzi potrzeba umożliwienia JST artykułowania swoich interesów. Tymczasem w omawianej sprawie prezydent działający jako organ wykonawczy gminy nie wydawał decyzji o odmowie ustalenia odszkodowania. Decyzję tę wydał prezydent miasta działający jako starosta.

Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego, sygn. akt I OSK 546/22. Orzeczenie jest prawomocne.

Źródło: orzeczenia.nsa.gov.pl